



Św. Zygmunta

»WYDAJĄ OWOC
DZIĘKI SWOJEJ WYTRWAŁOŚCI...«



NR XXIX/2025 (1211)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

20 LIPCA AD 2025

Dar zbawienia dany przez **CHRYSTUSA** udziela nam łaski koniecznej do wytrwałości w poszukiwaniu cnót...

[KKK, 1811, 1812]

SZESNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Z KSIĘGI RODZAJU Roz 18, 1-10a

PAN ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre,
gdy ten siedział u wejścia do namiotu
w najgorętszej porze dnia.

Abraham, spojrzawszy,
dostrzegł trzech ludzi naprzeciw siebie.
Ujrawszy ich, podążył od wejścia do namiotu
na ich spotkanie.

A oddawszy im pokłon do ziemi, rzekł:

„O **PANIE**,

jeśli darzysz mnie życzliwością,
racz nie omijać **TWEGO** służbi!

Przyniosę trochę wody,
wy zaś raczcie obmyć sobie nogi,
a potem odpocznijcie pod drzewami.

Ja zaś pójdę wziąć nieco chleba,
abyście się pokrzepili,
zanim pójdziecie dalej,
skoro przechodzicie koło służbi waszego”.

A oni mu rzekli:

„Uczyn tak, jak powiedziałeś”.

Abraham poszedł więc śpiesznie do namiotu Sary i rzekł:

„Prędko zacznij ciasto
z trzech miar najczystszej maki
i zrób podplomyki”.

Potem Abraham podążył do trzody
i wybrawszy tłuste i piękne ciele,
dał je słudze,
aby ten szybko je przyrządził.

Po czym, wzięwszy twaróg, mleko
i przyrządzone ciele,
postawił przed nimi,
a gdy oni jedli,
stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go:

„Gdzie jest twoja żona, Sara?”

Odpowiedział im:

„W tym oto namiocie”.

Rzekł mu jeden z nich:

„O tej porze za rok znów wrócę do ciebie,
twoja zaś żona, Sara,
będzie miała wtedy syna”.

PSALM RESPONSYJNY Pś 15 (14), 1s-2, 3 i 4s, 4c-5 (R.: por. 1s)

REFREN: **Prawy zamieszka w domu TWOIM, PANIE**

Kto będzie przebywał w TWYM przybytku, PANIE,
kto zamieszka na TWJEJ górze świętej?

Ten, kto postępuje nienagannie, działa sprawiedliwie
i mówi prawdę w swym sercu.

Kto swym językiem oszczerstw nie głosi,
kto nie czyni bliźniemu nic złego
i nie ubliża swoim sąsiadom,
ale szanuje tego, który oddaje cześć Bogu.

Kto dotrzyma przysięgi niekorzystnej dla siebie,
kto nie daje swych pieniędzy na lichwę
i nie da się przekupić przeciw niewinnemu.
Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje.

Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KOŁOSAN Kol. 1, 24-28

Bracia:

Teraz raduję się w cierpieniach za was
i ze swej strony dopełniam
niedostatki udręk **CHRYSTUSA**
w moim ciele
dla dobra **JEGO CIAŁA**,
którym jest Kościół.

JEGO służą stałem się

z powodu zleconego mi wobec was **BOŻEGO** wóladarstwa:
mam wypełnić posłannictwo
głoszenia słowa **BOŻEGO**.

Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń,
została teraz objawiona **JEGO** świętym,
którym **BÓG** zechciał oznajmić,
jakie jest bogactwo chwały tej tajemnicy
pośród pogan.

Jest nią **CHRYSTUS** pośród was –
nadzieja chwały.

JEGO to głosimy,
upominając każdego człowieka
i ucząc każdego człowieka
z całą mądrością,
aby każdego człowieka
przedstawić jako doskonałego
w **CHRYSTUSIE**.

AKLAMACJA por. Łk 8, 15

ALLELUIA, ALLELUIA, ALLELUIA!

Błogosławieni,

«którzy w sercu dobrym i szlachetnym
zatrzymują słowo **BOŻE** i wydają owoc
dzięki swojej wytrwałości».

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA Łk 10, 38-42

JEZUS przyszedł do jednej wsi.

Tam pewna niewiasta, imieniem Marta,
przyjęła **GO** w swoim domu.

Miała ona siostrę, imieniem Maria,
która usiadłszy u nóg **PANA**,
słuchała **JEGO** słowa.

Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług.

A stanąwszy przy **NIM**, rzekła:

„**PANIE**,

czy **CI** to obojętne,
że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu?
Powiedz jej,
żeby mi pomogła”.

A **PAN** jej odpowiedział:

«**Marto, Marto**,

**martwisz się i niepokoisz o wiele,
a potrzeba mało
albo tylko jednego.**

**Maria obrała najlepszą część,
której nie będzie pozbawiona».**



MARIA SŁUCHAŁA JEGO SŁÓW — **RENE, Walter** (ok. 1940, National City US-CA)

lata 1990., praca Olejny na płótnie, źródło www.walterart.com



INFORMACJE PARAFIALNE

- ✚ **25.VII** (PIĄTEK): O **18⁰⁰**, jak w każdy 4. piątek miesiąca, Msza św. w intencji dzieci objętych „**RÓŻAŃCEM RODZICÓW ZA DZIECI**”.
- ✚ Chrzty w lipcu w 4. niedzielę miesiąca – **27.VII** – na sumie.
- ✚ **Ofiary** na spłatę zobowiązań związanych z remontem kościoła oraz nabyciem koron dla **MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY** i **JEJ SYNA**, można składać np. na konto parafialne: PKO S.A. VII O. w Warszawie **56 1240 1109 1111 0000 0551 5772**
- Za wszystkie ofiary i dary serdeczne **Bóg zapłać!**
- ✚ **BADAJMY** „kształt architektury rytm bębnow i piszczałek” poprzez katolicką, a nie laicką, prasę!
- ✚ **PAŃMIĘTAMY** też o **WSPIERANIU NASZYCH DUSZPASTERZY!**

ZAPOWIEDZI

- Zapowiedź II: **Damian Antoni LEMIESZEK**, kawaler, i **Paulina Dagmara BURZAWA**, panna, oboje z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Konstancinie
- Zapowiedź II: **Adrian CZERNIAK**, kawaler z parafii tutejszej, i **Wiktoria ROGUSKA**, panna z parafii pw. św. Michała Archanioła w Warszawie
- Zapowiedź II: **Damian ŁUKASIK**, kawaler, i **Natalia SOBCZAK**, panna, oboje z parafii tutejszej
- Zapowiedź II: **Stanisław Piotr RAK**, kawaler, i **Anna Katarzyna KOTNIS**, panna, oboje z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Markach
- Zapowiedź II: **Mirosław MACHŁAJ**, kawaler z parafii pw. św. Mikołaja w Grójcu, i **Aleksandra Zuzanna BANDERA**, panna z parafii tutejszej

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE



21.VII (PONIEDZIAŁEK)	7 ³⁰	18 ⁰⁰	† Danuty, Stanisława i Sławomira PYRAKÓW
	7 ³⁰		† cierpiących w czystcu
22.VII (WTOREK)	18 ⁰⁰		† Andrzeja KWIETNIA, w 20. rocznicę śmierci, Arkadiusza BARABA, Bolesława ZDUŃCZYKA
	7 ³⁰		
23.VII (ŚRODA)	18 ⁰⁰		dziękczynna, z prośbą o błogosławieństwo BOŻE , dla Stefani , z racji 90. urodzin
	7 ³⁰		w pewnej intencji
24.VII (CZWARTEK)	18 ⁰⁰		† Krzysztofa, z racji imienin, Magdaleny PARADOWSKIEJ
	7 ³⁰		† Marii i Stefana WOJTCZAKÓW, zmarłych z ich rodzin
25.VII (PIĄTEK)	18 ⁰⁰		w intencji dzieci objętych modlitwą różańcową rodziców
	7 ³⁰		† Anny DECEZYSKIEJ † Adama WOJTUNIKA, jego rodziców, Jadwigi STAROS, Franciszki, Antoniego i Ryszarda KORNASZEWSKICH, Jerzego LATOSZKA
26.VII (SOBOTA)	18 ⁰⁰		† Teresy KALIŃSKIEJ, zmarłych z rodzin BORYCHOWSKICH i KARDASÓW
	8 ⁴⁵		
27.VII (NIEDZIELA)	10 ³⁰		† Grażyny OKLEJ, Mariany WAWRZYŃCZAK, Eugenii WAWRZYŃCZAK
	12 ⁰⁰		† Krystyny i Henryka BALA
	18 ⁰⁰		† Anny i Andrzeja MICHAŁOWSKICH

ADÓRO TE DEVÓTE, LÁTENS DÉITAS

Adóro TE devóte, látens DÉITAS,
Quæ sub his figúris, vere látitas:
Tibi se cor meum totum súbjicit,
Quia, te contémpsans, totum déficit.

Visus, tactus, gustus, in te fállitur,
Sed auditu solo tuto créditur:
Credo quidquid díxit DEI FÍLIUS;
Nil hoc verbo veritátis vérius.

In cruce latébat sola DÉITAS,
At hic látet simul et humánitas:
Ambo támen crédens áttue cónfitemis,
Peto quod petívit latro pœnitens.

Plagas, sicut Thomas, non intúeor,
DEUM támen meum te confíteor.
Fac me tibi sémper mágis crédere,
In TE spem habére, te díligere.

O memoriále mortis DÓMINI,
Panis vivus, vítam præstans hómini,
Præsta meæ menti de TE vívere,
Et TE illi sémper dulce sápere.

Klaniam Ci się pokornie, **BOŻE** utajony,
Pod znakami chleba i wina zastoniony,
TOBIE, **PANIE**, serce me wcale się poddaje,
W **TOBIE** zanurzając się ustaje i taje.

Wzrok, smak i dotykanie na zmysłach fałuje,
Ale słuch te omylił wiarą naprawuje;
Wierzę prawdzie i słowom **BOGA** wcielonego,
Nic nie może być nadto słowo pewniejszego.

Na krzyżu **BÓŻTWO** tylko niewiadome było,
A tu się krom **BÓŻTWA** i **CIAŁO** ukryło.
W oboje jednak wierzę sercem, usty głoszę,
O co prosił dobry łotr, o to nisko proszę.

Ran z Tomaszem nie widzę, ręką nie doznawam,
Atoli, iżeś **PAN** mój i **BÓG** mój wyznawam;
Pomnażaj wiarę we mnie, którą opowiadam,
W **TOBIE** wszystką nadzieję i miłość pokładam.

Mam tu pamiętkę śmierci **TWOJEJ**, **BOŻE** wieczny,
O chlebie żywy, żyw nas na żywot bezpieczny;
Niech **TObA** tchnę i żyję, niech w **TOBIE** umieram,
W **TOBIE** życie zamykam i niebo otwieram.

Pie pellicâne, **JESU DÓMINE**,
Me immúndum munda **TUO SÁNGUINE**,
Cujus una stilla salvm fácere,
Totum mundum quit ab ómni scélere.

JESU, quem velátum nunc aspício,
Oro fiat illud, quod tam sítio:
Ut, te reveláta cernens fácie,
Visu sim beátus tuæ glóriæ.

Amen.

Obmyj mnie, nieczystego, o najczystszy **PANIE**,
Obmyj, mistyczny, **KRWIĄ TWA**, pelikanie,
Wszakże jedna kropelka **KRWI TWEJ** świętej, **BOŻE**,
Wszystkiego świata zmywa grzechów zgładzić może.

JEZU, którego teraz przez wiarę oglądam
Proszę, niech mi się stanie, czego pilnie żądam;
JEZU, pod przymiotami chleba utajony,
Spraw to, abym **Cię** w chwale widział bez zastłony.
Amen.

Św. TOMASZ Z AKWINU (1224/1225, Roccasecce – 1274, Fossanuova) – 1264, na prośbę Urbana IV; tłum. 1898

POGRĄŻYŁEŚ NAS, PANIE... WYZNAWCOM KSIĘŻYCA PODDAŁEŚ...

W kolegiacie stanisławowskiej stał na środku kościoła wysoki katafalk, rzesiście obstawiony świecami, a na nim leżał w dwóch trumnach, olowianej i drewnianej, pan Wołodyjowski. Wieka były już zabite i właśnie odprowadzono pogrzeb [...]

Wszystkie dzwony były w kolegiacie. Kościół zapełniony był tłumem szlachty i żołnierzy, którzy ostatni raz chcieli rzucić okiem na trumnę „**Hektora kamienieckiego**” i pierwszego Rzeczypospolitej kawalera [...]

Dziwnym trafem nie brakło prawie nikogo z tych, którzy niedgdy zasiadali wieczorami ławy przy ognisku chreptliwskim; wszyscy wynieśli cało głowy z tej wojny, tylko ów, który im był wodzem i wzorem, ów rycerz dobry i sprawiedliwy, straszny dla nieprzyjaciół, słodki dla swoich, tylko ów szermierz nad szermierze z sercem gołębia – leżał oto wysoko, wśród światła, w chwale niezmiernej, ale w ciszy śmierci. Zatwardziałe przez wojnę serca kruszyły się z żalu na ów widok; żółte błyski od świateł oświecały srogie, strapiione twarze wojowników i odbijały się błyszczącymi skrami we łzach płynących z oczu. W środku żołnierskiego koła leżała krzyżem na podłodze Basia, a obok niej stary, zniedołężniały, złamany i trzęsący się pan Zagłoba. Ona tu przybyła piechotą z Kamieńca [...]. Przez całą drogę, idąc nieprzytomna, jakby nie do tego świata należąca – i teraz przy tym katafalku, powtarzała, beświadomemi usty: „**Nic to!**” – powtarzała – powtarzała, bo tak jej kazał ten ukochany, bo to były ostatnie wyrazy, które jej przesłał; ale w tem powtarzaniu i w tych wyrazach były tylko dźwięki bez treści, bez prawdy, bez znaczenia i otuchy. Nie „**nic to!**” było, jeno żal, ciemność, rozpacz, martwota, jeno nieszczęście niepowrotne, jeno życie zabite i złamane, jeno błędna świadomość, że już niema nad nią ni miłosierdzia, ni nadziei, a jest tylko pustka i będzie pustka, którą wypełnić może jeden **Bóg**, kiedy śmierć ześle.

Dzwony były; u wielkiego ołtarza kończyła się msza. Nakoniec zabrzmiął wysoki, jakby z otchłani wołający głos księdza: „**Requiescat in pace!**” [...]

W kościele poczęli ludzie chrząkać i kaszlać, jako zwykle przed kazaniem, poczem ucichli i wszystkich oczy zwróciły się na ambonę...

Z ambony ozwało się warczenie bębna.

Zdumieli się słuchacze. Ksiądz Kamiński zaś bił w bęben jakby na trwogę; nagle urwał i nastąpiła cisza śmiertelna. Poczem warczenie ozwało się po raz drugi, trzeci; nagle ksiądz Kamiński cisnął pałeczki na podłogę kościelną, podniósł obie ręce w górę i zawołał:

— **Panie pułkownika Wołodyjowski!** [...]

— **Dla BOGA, panie Wołodyjowski! Larum grają! wojna! nieprzyjacieli w granicach! a ty się nie zrywasz? szabli nie chwytasz? na koń nie siadasz? Co się stało z tobą, żołnierzu? Zaliś swej dawnej przepomniał cnoty, że nas samych w żalu jeno i twodze zostawiasz?**

Wezbrały rycerskie piersi i płacz powszechny zerwał się w kościele i zrywał się jeszcze kilkakrotnie, gdy ksiądz cnotę, miłość ojczyzny i męstwo zmarłego wysławiał, a i kaznodzieję porwały własne słowa. Twarz mu pobladła, czoło okryło się potem, głos drżał. Uniósł go żal nad małym rycerzem, żal nad Kamieńcem, żal nad zgubioną rękoma wyznawców księżycą Rzeczypospolitą i taką wreszcie kończył swoją mowę modlitwą:

— **Kościóło, o PANIE, zmieniaj na meczezy i koran śpiewać będą tam, gdzieśmy dotychczas Ewangelię śpiewali. Pograżyłeś nas, PANIE, odwróciłeś od nas oblicze TWOJE i w moc sprosnemu Turczynowi nas podalesz. Niezbadane TWOJE wyroki, lecz kto, o PANIE! teraz opór mu stawii? jakie wojska na kresach wojować go będą? Ty, dla którego nic nie jest w świecie zakryte, TY wiesz najlepiej, że niemasz nad naszą jazdę! Która Ci, PANIE, tak skoczy, jako nasza skoczyć potrafi? Takich-że obrońców się pozbywasz, za których plecami całe chrześcijaństwo mogło wysławiać imię TWOJE? OJCZE dobrotliwy! nie opuszczaj nas! okaż miłosierdzie TWOJE! ześlij nam obrońcę! ześlij sprosnego Mahometa pogromcę, niech tu przyjdzie, niech stanie między nami, niech podniesie upadłe serca nasze, ześlij go, PANIE!...**

W tej chwili rum uczył się przy drzwiach i do kościoła wszedł pan hetman Sobieski [...]. Zastęp żelaznego rycerstwa szedł za nim...

— **Salvator!** — krzyknął w proroczym uniesieniu ksiądz.

SIENKIEWICZ, Henryk (1846, Wola Okrzejska – 1916, Vevay) — „**PAN WOŁODYJOWSKI**”, scena końcowa, fragm.

MSZYE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08.45, 10.30, 12.00 (suma), 18.00
	święta pracujące:	08.45, 18.00
KANCELARIA	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
	tel. fax (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunta.slomczyn@op.pl	
PARAFIALNA	poniedziałek – piątek	08.00–09.30, 17.00–19.00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
WWW	www.swzygmunta.knc.pl	
KOSZT	Proboszcz Jacek Dziukowski, Wikariusz Michał Bogdan	
	Żywy Różaniec – +48 512 665 747; Różaniec Rodziców – +48 508 369 120	
INNE	Schola – +48 662 476 217	